



Obwód ZWZ - AK - DSZ Włodawa 1939-1945



Niemal natychmiast po zakończeniu walk z Niemcami i Sowietami w 1939 r. na okupowanych ziemiach polskich zaczęto tworzyć pierwsze struktury ruchu oporu. Powołana jeszcze w oblężonej Warszawie Służba Zwycięstwu Polski, w listopadzie 1939 r. została przekształcona w Związek Walki Zbrojnej, podlegający władzom emigracyjnym. Pod koniec grudnia 1939 r. jego emisariusze zaczęli tworzyć struktury konspiracyjne na ziemi włodawskiej. Do Włodawy przybył wówczas por. rez. Paweł Dąbek z lubelskiego Okręgu ZWZ, który jako inspektor terenowy miał na miejscu wytypować ludzi do kierownictwa organizacji podziemnej. Jej korpus oparto na niedawnych żołnierzach i oficerach WP, urzędnikach państwowych oraz lokalnych patriotach, którzy prowadzili później werbunek wśród kolejnych zaufanych osób. Jednym z pierwszych organizatorów struktur konspiracyjnych we Włodawie i okolicach, które weszły w skład 35. Obwodu ZWZ „Warna”, był por. Romuald Tomasz Kompf ps. „Rokicz”. W 1940 r. objął komendę obwodu, dzięki czemu w niedługim czasie na terenie miasta i okolic powstało wiele komórek ZWZ, liczących w sumie około 250 ludzi.

Już w pierwszym półroczu 1940 r. na terenie 35. Obwodu ZWZ „Warna” działało 25 placówek zgrupowanych w kilku rejonach. Po ukształtowaniu i umocnieniu struktur ZWZ, w rejonie Włodawy zaczęto działania o charakterze wywiadowczym. Zdobywano informacje o sile, uzbrojeniu, wyposażeniu, dyslokacji i ruchach wojsk niemieckich oraz jego służb pomocniczych, penetrowano poczynania aparatu administracyjnego okupanta oraz śledzono działania polityczno-gospodarcze nieprzyjaciela, takie jak akcje kontyngentowe, wywóz na roboty itp. Z czasem powstały też wydzielone grupy dywersyjno-sabotażowe, których zadaniem było zbrojnie przeciwdziałać i odpowiadać na niemiecki terror.

Po przekształceniu Związku Walki Zbrojnej w Armię Krajową w lutym 1942 r., rozkazem Komendanta II Okręgu Armii Krajowej w Lublinie, z dniem 1 maja 1942 r. wyznaczony został nowy Obwód AK obejmujący powiat włodawski, występujący pod nazwą: 85. Obwód Armii Krajowej o kryptonimie „Wrzos”. Włodawa i okolice w strukturach AK terytorialnie przynależały do Inspektoratu AK Chełm, który dzielił się na trzy obwody: chełmski, krasnostawski i włodawski. Na początku 1943 r. funkcję komendanta obwodu objął por. Józef Milert „Sęp”, który pełnił obowiązki do 23 lutego 1944 r., kiedy został zamordowany przez sowiecką partyzantkę w Załuczku Starym (pow. Włodawa). Po jego śmierci komendę obwodu przejął por. Bolesław Flisiuk ps. „Wit”, „Stawuta”, „Jarema”.

Akowskie plutony dywersyjno-sabotażowe w powiecie włodawskim przeprowadziły w tym czasie wiele akcji. Zrywano linie telefoniczne między gminami i miastami powiatu, wysadzano mosty, minowano tory kolejowe, napadano na urzędy gminne i niszczone listy kontyngentowe oraz spisy młodzieży przeznaczonej do wywozu na roboty przymusowe w III Rzeszy, likwidowano mleczarnie pracujące w terenie na rzecz wroga, napadano na patrole żandarmerii i posterunki granatowej oraz ukraińskiej policji okupacyjnej. Działanie te podtrzymywały na duchu społeczeństwo polskie, a z drugiej strony wpływały defetystycznie na morale żołnierza niemieckiego.

20 listopada 1943 r., Komendant Główny Armii Krajowej gen. Tadeusz Komorowski ps. „Bór” wydał rozkaz o rozpoczęciu na terenie kraju planu „Burza”, czyli zbrojnego powstania lub wzmożonej dywersji przeciwko okupantowi niemieckiemu. Rodzaj działań miał być uzależniony od ilości sił przeciwnika na danym terenie. W ramach akcji „Burza” przygotowano plan odtwarzania pułków i Dywizji Piechoty oraz pułków i Brygad Kawalerii istniejących przed wojną w Wojsku Polskim. Odtwarzanie struktur polskiej armii w kształcie przedwojennym podkreślało ciągłość Polskich Sił Zbrojnych i stawiało Armię Krajową w roli uczestnika działań wojennych, występującego w charakterze alianta.

W maju 1944 r. w Inspektoracie Rejonowym AK Chełm rozpoczęto formowanie zgrupowania OP 7, stanowiącego konspiracyjny związek odtwarzanego przedwojennego 7 pułku piechoty Legionów WP. W jego skład weszły cztery oddziały partyzanckie: Zygmunta Szumowskiego „Sędzimira” z obwodu chełmskiego, Jana Małka „Zręba” z obwodu krasnostawskiego, Romualda Kompfa „Rokicza” (od czerwca 1944 r. Bolesława Flisiuka „Jaremy”) z obwodu włodawskiego oraz utworzony w Obwodzie AK Krasnystaw pluton konny ppor. rez. kaw. Eugeniusza Hilchera „Strzały”. W składzie tych jednostek znalazły się wszystkie inne oddziały dywersyjne, które przed utworzeniem zgrupowania OP 7 działały samodzielnie na terenie inspektoratu chełmskiego. Przy organizacji OP 7 przyjęto zasadę, że zadaniem inspektoratu po wybuchu powstania lub rozpoczęciu akcji „Burza” będzie zorganizowanie jednego pułku. W myśl tego założenia Obwód AK Chełm miał w oparciu o O[ddział] P[artyzancki] „Sędzimira” i oddziały garnizonowe I rzutu (tzw. służba czynna) odtwarzać I batalion, obwód Krasnystaw – na bazie OP „Zręba” – II batalion, natomiast obwód Włodawa – po uzupełnieniu OP kpt. R. Kompfa „Rokicza”/ kpt. B. Flisiuka „Jaremy” – III batalion 7 pp. Legionów AK. Stąd też bataliony zgrupowania otrzymały adekwatne do swojej przyszłej roli kryptonimy: „Sędzimira” – OP I/7, „Zręba” – OP II/7 i „Rokicza”/„Jaremy” – OP III/7. W skład III batalionu 7 pp AK w Obwodzie Włodawa wchodziły trzy kompanie pod dowództwem: 1 – por. Ludwika Pałysa „Lupy”, 2 – por. Mariana Parzebackiego „Marsa” i 3 – por. Wiktora Piątkowskiego „Singla”, zastąpionego później przez ppor. Konstantego Piotrowskiego „Zagłobę”.

W przeddzień przystąpienia do akcji „Burza” siły Inspektoratu AK Chełm liczyły około 11 tysięcy ludzi, z czego na Obwód Krasnystaw miało przypadać nieco ponad 4 tysiące ludzi, na Obwód Chełm – około 3 tysiące, a na Obwód Włodawa – niespełna 2 tysiące. Największym zgrupowaniem partyzanckim Inspektoratu i jednym z największych w skali całego Okręgu Lubelskiego był III batalion 7 pułku piechoty Legionów AK dowodzony przez Bolesława Flisiuka „Jaremy”. Na przełomie czerwca i lipca 1944 roku (po przekazaniu kilkudziesięciu ludzi do 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK) liczył około 200 ludzi. W okresie „Burzy” stan jego wzrósł do około 350 ludzi (sztab – 8 ludzi, 1 kompania z plutonem ckm – 156, 2 kompania – 105, 3 kompania – 45, zwiad konny – 15, drużyny gospodarcza i ochrony – 18). Zgrupowanie dysponowało 2 ciężkimi karabinami maszynowymi, 3 ręcznymi karabinami maszynowymi, 14 pepeszami, 30 stenami, kilkunastoma sztukami broni automatycznej różnych typów, kilkudziesięcioma karabinami i 40 granatami.

Od maja do lipca 1944 r. żołnierze włodawskiego Obwodu Armii Krajowej systematycznie prowadzili działania zbrojne wymierzonych w okupanta niemieckiego. Stoczyli wiele walk i potyczek, odpierając często znaczne siły wroga, rzucane przeciwko nim w ramach operacji przeciwpartyzanckich. Wspierali również 27. Wołyńską Dywizję Piechoty AK, która na początku czerwca 1944 r., po ciężkich walkach na Wołyniu i wyjściu z okrążenia, w okolicach Włodawy przeprawiła się przez Bug i rozlokowała się w lasach powiatów włodawskiego, lubartowskiego i chełmskiego. Współdziałali też z partyzantką sowiecką, uznając wkraczającą na te tereny Armię Czerwoną za „sojusznika naszych sojuszników”.

Jednak już pierwsze spotkanie około 300-osobowego III batalionu 7. pułku piechoty Legionów AK (OP III/7), pod dowództwem komendanta włodawskiego Obwodu AK, kpt. Bolesława Flisiuka „Jaremy” z jednostkami Armii Czerwonej, do którego doszło 23 lipca 1944 r. w lesie pod Puchaczowem, zakończyło się rozbrojeniem polskiego oddziału. Dopiero po interwencji kpt. „Jaremy”, najprawdopodobniej przez wzgląd na niedawną współpracę batalionu AK ze zgrupowaniem partyzanckim ppłk. Iwana Banowa „Czornego”, dowództwo sowieckie podjęło rozmowy z polskim sztabem i po 24 godzinach broń została zwrócona. Wówczas partyzanci AK, przez las puchaczowski i Biskupice, dotarli do Trawnik. Tam do kpt. „Jaremy” dotarł rozkaz komendanta lubelskiego Okręgu Armii Krajowej o rozwiązaniu oddziałów AK w okręgu, który wykonano 30 lipca 1944 r. w rejonie Latyczowa (pow. krasnostawski). III batalion 7 pp. AK został rozformowany, a większość żołnierzy wszystkich trzech kompanii zdała broń i została rozpuszczona do domów z rozkazem trwania w konspiracji.

Jeszcze w połowie sierpnia 1944 r., w odpowiedzi na wezwanie gen. Komorowskiego „Bora” o przyście z pomocą powstaniu warszawskiemu, mjr „Jarema” zarządził koncentrację batalionu w rejonie Łuszczowa. Najprawdopodobniej rozkaz ten nie dotarł do wszystkich i na miejsce przybyło niewielu partyzantów, w związku z czym dowódca zdecydował się na formalne rozwiązanie batalionu. Dla wielu jego żołnierzy nie oznaczało to jednak końca walki. Niebawem zmuszeni byli podjąć ją na nowo, tym razem z sowieckim i komunistycznym okupantem.

W okresie od sierpnia 1944 do stycznia 1945 r., mimo nasilających się aresztowań i pacyfikacji powiatu włodawskiego przez Armię Czerwoną, NKWD i UBP, lokalne struktury Armii Krajowej zostały zachowane. Nadal działała Komenda Obwodu AK Włodawa, na czele której, do połowy grudnia 1944 r., stał mjr Bolesław Flisiuk „Jarema”. W powiecie działały niewielkie oddziały dowodzone przez podległych mu dowódców – por. „Marsa”, ppor. „Zagłobę”, por. Mieczysława Pazderskiego „Szarego” i ppor. Witolda Lamorskiego „Lonta”. Dezorganizowały one wprowadzane „władzy ludowej” i broniły społeczeństwo przed terrorem Sowietów, aż do rozformowania zimą 1944 r. Wraz z odejściem Armii Czerwonej na zachód w styczniu 1945 r., rozpoczęto odtwarzanie oddziałów w terenie. Wczesną wiosną „Mars” i „Zagłoba” ponownie zorganizowali oddział partyzancki liczący około 200 ludzi, który w ramach poakowskich struktur włodawskiego Obwodu Delegatury Sił Zbrojnych (DSZ), walczył z komunistami do momentu złożenia broni 15 lipca 1945 r. w Cycowie.

Rozwiązanie oddziału nie zakończyło jednak ich zmagania o wolność i niepodległość Polski. Większość żołnierzy i oficerów III Batalionu 7 pp Leg. AK zasiliło wkrótce struktury niepodległościowego podziemia, nadal walcząc z komunistami w szeregach włodawskiego Obwodu Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”.

Dr Janusz Kłapeć
OBBH IPN w Lublinie



**INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ**

Oddział w Lublinie